

Sygn. akt IV KK 369/12

## POSTANOWIENIE

Dnia 21 lutego 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Włodzimierz Wróbel (sprawozdawca)

SSA del. do SN Dorota Wróblewska

Protokolant Jolanta Grabowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Mieczysława Tabora  
w sprawie **W. K.**, wobec której umorzono postępowanie karne w zakresie  
popęłnienia przez nią przestępstw z art. 218 § 1 kk  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie  
w dniu 21 lutego 2013 r.,  
kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego na niekorzyść  
od postanowienia Sądu Rejonowego w K.  
z dnia 31 maja 2012 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i sprawę przekazuje Sądowi  
Rejonowemu w K. do ponownego rozpoznania.**

### UZASADNIENIE

Prawomocnym postanowieniem z dnia 31 maja 2012 r. Sąd Rejonowy na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. umorzył postępowanie karne przeciwko W. K. oskarżonej o przestępstwo z art. 218 § 1 k.k. (uporczywe i złośliwe naruszanie praw pracowniczych). Decyzję tę uzasadnił utratą w dniu 31 maja 2012 r. mocy obowiązującej przepisu stanowiącego podstawę oskarżenia, ze względu na wejście w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 listopada 2010 r. (sygn. akt P 29/09, Dz. U. Nr 225 poz. 1474).

Powyższe postanowienie Sądu Rejonowego nie zostało zaskarżone przez strony i uprawomocniło się w dniu 28 czerwca 2012 r.

O tego postanowienia kasację na niekorzyść w trybie art. 521 § 1 k.p.k. wniósł Prokurator Generalny, zarzucając mu rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść orzeczenia. Zdaniem skarżącego, w dniu utraty mocy przez art. 218 § 1 k.k. wszedł w życie art. 218 § 1a k.k. o treści identycznej, jak tracący moc § 1, przez co nie doszło do depenalizacji zachowania opisanego we wskazanych przepisach.

Skarżący wniósł o uchylenie postanowienia z dnia 31 maja 2012 r. i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Prokuratora Generalnego jest zasadna w stopniu oczywistym.

Procedowanie Sądu I instancji w przedmiocie odpowiedzialność karnej oskarżonej odbywało się w specyficznym otoczeniu normatywnym.

Otóż zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 listopada 2010 r. (sygn. akt P 29/09; Dz. U. Nr 225 poz. 1474) ze względu na stwierdzenie niezgodności m.in. art. 218 § 1 k.k. z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, z art. 4 ust. 1 Protokołu nr 7 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonego dnia 22 listopada 1984 r. w Strasburgu (Dz. U. z 2003 r. Nr 42, poz. 364) oraz z art. 14 ust. 7 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, otwartego do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167) przepis ten miał utracić moc z upływem 18 miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Wyrok ten został ogłoszony w Dzienniku Ustaw dnia 30 listopada 2010r.

Ze względu na konieczność dostosowania stanu prawnego, w zakresie w jakim orzekał Trybunał Konstytucyjny, do standardów konstytucyjnych i prawnomiędzynarodowych (vide uzasadnienie projektu nowelizacji – druk Sejmu VII kadencji nr 288), ustawą z dnia 10 maja 2012 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. 2012 ,poz. 611; dalej: ustawa nowelizująca) wprowadzono art. 218 § 1a k.k. o identycznej treści, jak dotychczasowe jego (tj. art. 218 § 1 k.k.) brzmienie. Ogłoszenie ustawy nastąpiło w Dzienniku Ustaw w dniu 30 maja 2012r. Ustawa nowelizująca weszła w życie z dniem 31 maja 2012 r. (art. 4 tejsze ustawy).

Sąd I instancji termin procedowania w przedmiocie umorzenia postępowania wobec oskarżonej wyznaczył także na dzień 31 maja 2012r.

W takim układzie kalendarzowym, fundamentalną kwestią nad jaką powinien był się pochylić Sąd a quo było precyzyjne ustalenie obowiązującego stanu prawnego na dzień orzekania. Tylko rozstrzygnięcie w tym przedmiocie umożliwiłoby Sądowi dokonanie poprawnej subsumcji zdarzeń historycznych objętych aktem oskarżenia pod relewantne przepisy. Jednakowoż uzasadnienie w tym zakresie jest niezwykle lapidarne i sprowadza się jedynie do wskazania podstawy utraty mocy przepisu art. 218 § 1 k.k. ze względu na cytowany powyżej wyrok Trybunału Konstytucyjnego.

Takie nazbyt skrótowe i pobieżne, w ocenie Sądu Najwyższego stanowisko prawne w przedmiotowej sprawie nie jest trafne. Należy rozstrzygnąć, czy rzeczywiście, tak jak zdaje się na to wskazywać Sąd a quo doszło w którymkolwiek momencie czasowym do faktycznej depenalizacji zachowania polegającego na m.in. uporczywym naruszaniu praw pracowniczych, co pozwalałoby przy zastosowaniu art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., na umorzenie postępowania, jako dotyczącego czynu niewypełniającego znamion typu czynu zabronionego przez ustawę. Kluczowym zagadnieniem prawnym w niniejszych realiach, jak to zostało zasygnalizowane na wstępie niniejszego uzasadnienia, jest rozstrzygnięcie kształtu stanu prawnego w dniu 31 maja 2012 r. w perspektywie norm sankcjonujących przedmiotowe zachowania godzące w prawa pracownicze. Art. 4 ustawy nowelizującej, posługuje się pojęciem „z dniem 31 maja 2012 r.” mającym obrazować moment wejścia w życie art. 218 § 1a k.k. Natomiast sentencja wyroku Trybunału konstytucyjnego w zakresie oznaczenia daty utraty mocy art. 218 § 1 k.k. zawiera sformułowanie „z upływem 18 miesięcy od dnia ogłoszenia”. Podkreślić należy, że kwestia oznaczenia zarówno początkowego, jak i końcowego momentu obowiązywania normy prawnej ma charakter walidacyjny.

Na gruncie ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych (Dz. U. 2011, Nr 197, poz. 1172 tekst jedn.) tylko w odniesieniu do tej drugiej sytuacji odnaleźć można wskazówkę ustawową. W art. 6 ust. 2 tejże ustawy wskazany jest sposób obliczania terminów wejścia w życie aktów normatywnych. Terminy liczone w miesiącach kończą się z upływem dnia, który nazwą lub datą odpowiada dniu ogłoszenia, a gdyby takiego dnia w ostatnim miesiącu nie było - w ostatnim dniu tego miesiąca. Jest to rozwiązanie analogiczne do sposobu liczenia terminów m.in. w Kodeksie cywilnym. Ten sposób ustalania momentu dokonania zmiany normatywnej w systemie prawa można

poprzez analogię odnieść także do utraty mocy ustawy w związku z wejściem w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który na równi z ustawą podlega ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw (art. 190 ust. 2 Konstytucji RP oraz art. 9 ust. 1 pkt 6 ustawy o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych).

W takim ujęciu uznać należy, że skoro ogłoszenie wyroku Trybunału dotyczącego art. 218 § 1 k.k. nastąpiło 30 listopada 2012 r., to utrata mocy tego przepisu nastąpiła z upływem dnia 30 maja 2012 r., czyli z początkiem 31 maja 2012 r. (w pierwszej chwili po godzinie „0”).

Natomiast dla rozstrzygnięcia, w jakim momencie doby w życie wchodzi ustawa, gdy ustawodawca posłużył się zwrotem „z *dniem...*” podając dalej datę - wymaga dokonania wykładni i przesądzenia kilku istotnych elementów.

W doktrynie prezentowane jest zasadniczo stanowisko o początku dnia, jako chwili wejścia w życie ustawy (tak m.in. G. Wierczyński (w:) *Redagowanie i ogłaszanie aktów normatywnych. Komentarz*. Warszawa 2009, komentarz do § 45 Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie "Zasad techniki prawodawczej" (Dz.U.2002, Nr 100, poz. 908) teza 4. z powołaniem na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia z dnia 13 lutego 1991 r., OTK 1991, nr 1, poz. 30). Na gruncie natomiast prawa represyjnego, większą wagę przy analizie tego zagadnienia przywiązuje się do interpretacji innego spotykanego w ustawodawstwie terminu wejścia w życie aktu normatywnego, tj. „z *dniem ogłoszenia*”. Gdy więc chodzi o prawo karne, ze względów sprawiedliwościowych wejście w życie normy sankcjonującej powinno następować z końcem dnia oznaczonego w ustawie, jako dzień ogłoszenia wydaje się być najbardziej uzasadniony. Ujęcie takie gwarantuje, iż przynajmniej *prima facie*, nie ma wtedy niebezpieczeństwa retroaktywnego działania ustawy karnej, gdyż penalizacja miałaby swój początek dopiero od północy tego dnia, czyli już po udostępnieniu treści aktu normatywnego (art. 20 ust. 2 ustawy o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych stanowi wyraźnie, że chodzi o dzień jego ogłoszenia w postaci elektronicznej na stronie internetowej organu wydającego dziennik urzędowy).

W analizowanym przypadku zagadnienie obowiązywania art. 218 § 1a k.k. można rozstrzygnąć biorąc pod uwagę, że ustawa nowelizująca nie posłużyła się zwrotem „z *dniem ogłoszenia*”, ale „z *dniem...*” i podaniem konkretnej daty. Biorąc pod uwagę powyższe argumenty, skoro ogłoszenie w publikatorze nastąpiło w dniu

30 maja 2012 r., uznać należy, że niezależnie od wskazania innej prospektywnej daty wejścia w życie, nie mogło ono z pewnością nastąpić jeszcze tego samego dnia. Skoro ustawodawca wskazał dzień 31 maja 2012 r. oznacza to, że jego intencją było by nowelizacja weszła w życie w pierwszym możliwym momencie czasowym, który gwarantowałby zgodność takiego rozwiązania z regułami walidacyjnymi kształtującymi nasz system prawny. Zatem ten moment to pierwsza chwila po godzinie „0”, czyli po północy z 30 na 31 maja 2012 r.

Reasumując, zestawienie chwili utraty mocy art. 218 § 1 k.k. i wejścia w życie art. 218 § 1a k.k. prowadzi do jednoznacznej konkluzji, że są one tożsame. Oznacza to, że w systemie prawnym nie było okresu czasu, w którym zachowanie polegające na złośliwym i uporczywym naruszaniu praw pracownika wynikających ze stosunku pracy lub ubezpieczenia społecznego przestało być zabronione pod groźbą kary przez ustawę.

Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji. W ponownym postępowaniu Sąd I instancji powinien ustalić treść obowiązującego stanu normatywnego uwzględniają powszechnie przyjęte reguły walidacyjne mające zastosowanie w polskim systemie prawa.